

WARSZAWA:
Rocznik 6
Półrocznik 3
Kwartalnik 1 60
Miesięcznik 50
W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE:
Rocznik 6
Półrocznik 3
Kwartalnik 1 60
Miesięcznik 50

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za jeden wiersz...
Nekrologi...
Stale 3 wierszowe...
Od należności...

KALENDARZYK
Dzień: Godfryda B.
Jutro: Teodora M.
Wschód słońca...
Długość dnia...

Biurow Redakcyi i Administracyi
Ulica Pańska Meyera N 514.
Adres telegraficzny:
„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są:
w Administracyi „Dziennika”
oraz w biurach ogłoszeń...

W „Warszawskim dzienniku” z dnia 5 b. m. czytamy, co następuje:
Rozkaz do wojska okręgu warszawskiego wojennego z dnia 2 listopada.
Dnia 1 b. m. miałem szczęście przesłać do stóp Tronu Najjaśniejszego Pana depeszę następującą:
„Wojsko okręgu warszawskiego wojennego, wstrząśnięte do głębi duszy strasznym wypadkiem i przejęte uczuciem niezgłębionem wdzięczności dla niezgłębionej łaski Wszechmocnego Boga, złożwszy swoje uczucia w gorących modłach dziękczynnych do Boga, żądosz do stóp Waszej Cesarzkiej Mości wyrazić bezgranicznej radości i szczęścia z powodu tak cudownego ocalenia Waszej Cesarzkiej Mości i całej Rodziny Monarszej.”

dzięki niezbadanej łasce Zbawiciela, ocalenia Waszych Cesarzskich Mości i całej Najjaśniejszej Rodziny. Jestem wobec Waszej Cesarzkiej Mości tłumaczem tych uczuć wiernopoddanych.
General-gubernator warszawski Hurko.”
Jego Cesarzka Mość raczył zaszczycić general-adjutanta Hurkę następującą Najmilszą odpowiedzią telegraficzną dnia 4 b. m. z Górczyna:
„Do general-adjutanta Hurko. Proszę oświadczyć wszystkim osobom, wyniesionym w Pańskiej depeszy, Moją szczerą wdzięczność za wyrażone przez nie uczucia wiernopoddanych z powodu grożącego Mojej Rodzinie niebezpieczeństwa, od którego widocznie uchronił Wszechmocny.
ALEKSANDER.”

kiej pieczołowitości, stosunkowo są drogie, a nadewszystko — niejednostajnie rozdzielają wilgoć w atmosferze fabrycznej, skutkiem czego pod samymi przyrządami tworzą się kałuże, znajdujące się zaś w pobliżu maszyny rdzewieją. Referent powziął tedy zamiar wynalezienia nowego typu przyrządu do rozkrapania wody, zastosowawszy do tego celu zwyciężony pulweryzator. Próby nie od razu się powiodły. Pulweryzatory szklanne wypadły z powodu ich nietrwałości. Metaliczne z początku często się zanieczyściły i zaczęły działać zadawalniająco dopiero wtedy, gdy przestano smarować aparat oliwą, a wodę poprzednio przefiltrowano.

Przemysł, Handel i Komunikacye.

Przemysł, Handel i Komunikacye.
Cła.
— Dzienniki petersburskie powtarzają wiadomość, że ministerjum skarbu otrzymało liczne podania od rolników w sprawie obniżenia, lub zupełnego zniesienia cła od narzędzi rolniczych.
Drogi żelazne.
— Czytamy w „Kuryerze codziennym”: Oddawna już agituje się projekt przedłużenia kolei żelaznej do spotkania się z Wisłą, a to w interesie zabierania transportów sprowadzanych z Gdańska berlinkami, oraz ułatwiania spławiania zboża kujawskiego za granicę. Pierwotnie punktem zetknięcia miał być Włocławek, potem projektowano Ciechocinek, ostatecznie jednak koleją przedłużoną będzie w Nieszawie, gdzie znajduje się urząd komory wodnej.
— „Świat donosi, że na wiosnę w roku przyszłym rozpoczną się roboty około budowy nowej linii kolejowej pomiędzy Warszawą i Radomiem. Sprawę tą, jak zapewnia dziennik wymieniony, zadczydowano już ostatecznie. Nowa linia tworzyć będzie odgałęzienie drogi iwangrodzko-dąbrowskiej.

Z dziedziny techniki.

Dnia 20-go października w Moskwie w muzeum politechnicznym odbyło się zebranie oddziału naukowego towarzystwa rozpowszechniania wiedzy technicznej. Na zebraniu tem p. Zimin odczytał swój referat o zwilgotnieniu powietrza w przedziałach i oddziałach przygotowawczych, przyczem okazał zebrany model wynalezionego przez siebie dla tej czynności aparatu. Z treścią odczytu pragniemy właśnie zapoznać czytelników „Dziennika.”
Skutkiem suchości powietrza w przedziałach wełny, praca staje się bardzo trudną: wełna, jak się wyrażają robotnicy, najęża się, włókna się zrywają. Za granicą fabrykanci przyjeżdżają włoianey i technicy dawno już zajmują się opracowaniem kwestyi sztucznego zwilgotnienia powietrza w fabrykach i używają do tego przyrządów kilku systemów. Referent zajął się tą kwestyą, dzięki propozycyi zarządzającego przedziału daniłowskiej p. Zuczkowa, ustawienia w tej fabryce przyrządu systemu Freitela i Schwarsza. Po bliższem zapoznaniu się z przyrządem wspomnianego systemu, oraz z przyrządami innych systemów, p. Zimin przyszedł do przekonania, że żaden z nich nie jest odpowiednim, ponieważ zajmują one w fabryce bardzo wiele miejsca, są bardzo skomplikowane, wymagają ciegłe wiel-

Od tych, co znikczemnieli, jak jam znikczemniała...
Ale dziś, ale teraz — o! słuchaj baronie, Dawny ogień już w mojem nie żarzy się lonie,
Jakaś słodycz i spokój, ciche panowanie Roztaczają w mem sercu — ach! nie wiem dlaczego,
Ale myśli rozpusztne precz odemnie biegą Czuję coś, czegom sama opisać nie wstanie,
Nie sztydł nie sztydł przez litość bo twarz twoja drwiąc Zdiera obłok z mych marzeń i w błoto je strąca
O, powiedz! błagam! powiedz! azaliż w istocie,
Za to, że mam lata długie kalała się w błocie,
Nie wolno mi dziś zasnąć rozkoszy tych ludzi,
W sercu których się miłość po raz pierwszy budzi!...
Baron.
Achl dość już tych jeremiad! ta czuła opowieść Ma jeden punkt wyliczny: musimy się rozwieść.
Wszak tak? no, widzisz? milczysz — i poniekąd racysz
Muszę ci nawet przyznać — te ciegłe li-bacye,
Miłosne awanturki już ci się sprykrzyły, A może nawet wcale twe stargaly siły,
Kobiety lubią nowość: masz dziś trochę grosza,
Jakiś gach ci zaskomilił — ot i mam od kosa.
Nie unós się! jam spokojny, o! bardzo spokojny!

Handel.
— Z wysłanych do ministra skarbu raportów inspektorów podatkowych m. Warszawy, w sprawie handlu zbożowego okazało się, że Warszawa posiada tylko zboże na bieżące potrzeby, gdyż większe zapasy, wystarczające na dłuższy przeciąg czasu, nie mogą być gromadzone skutkiem braku odpowiednich składów. Dla zapobieżenia temu ma być zbudowany z funduszu miejskiego pierwszy wielki magazyn z przeznaczeniem na skład zboża dla kupców i młynarzy warszawskich.
Pieniądze.
— O nowych operacyach finansowych ruskich, pisze berliński „Boerses Courier”: Zaciągnięcie nowej pożyczki ruskiej jest niewyczerpanym tematem dla finansowej części prasy europejskiej, a jednako oprócz ostatniej pożyczki wewnętrznnej i kilku konwersyj, dawno już dokonanych, Rosya nie przeprowadziła żadnej operacyi finansowej z zagranicą, już od lat kilku. Jakkolwiek często ogłaszano w tym czasie na pozór autentyczne wiadomości o zaciągnięciu nowej pożyczki ruskiej za pośrednictwem francuskich grup finansowych,

4)
NA PODDASZU.
OBRAZEK DRAMATYCZNY w 2-eh ODEONACH
wierszem oryginalnie napisany
przez
Jakóba Kohna.
(Dalazy ciąg — patrz Nr. 249.)
Baron.
A więc moja miła?
Wanda (podając mu rękę).
Powiesz mi baronie: raczona już karta! Wracaj do swej Ludwiki; jam ci przebraczyła.
Baron.
A gdybym chciał się uprzeć?
Wanda.
Up, trzeć?
Baron.
Nien, raczej!
Wanda.
Nie rozumieć doprawdy, co tu upór anaczy?
Ja tak chcę! czy rozumiesz? nazwij to zachcianką,
Ja nie chcę i nie będę dłużej twą kochanką!
(po chwili)
O przebac! mnie nie wolno nawet być tak srogą!
Wszakże, płacisz, za me kaprysy tak drogo...

Mówiono nawet w mieście, że już zrujnowany —
Pamiętasz?... gdyś mi kupił te pyszne kaszanty
I ten powóz, obity drogim aksamitem,
Który przyjąłem z takim dziecięcym zachwytem?...
Byłeś słodki, uprzejmy — lecz jam ci dawala
W zamian za te hojności wdzięki mego ciała,
Ciągły humor, uśmiechy, całusy, pieścizły —
Wszystko, co można żądać od takiej kochkiety!
Przebac, przebac baronie, że się tak obchodziłem
Z tobą dzisiaj okrutnie, tak szorstko i srodze,
Ale widzisz....
Baron.
Ty płaczesz?...
Wanda.
Achl ty myślisz może,
Ze ja płacz, lzy udaję — o Boże! mój Boże!
Baron.
Wando! co ci jest Wando?
Wanda.
Przyznaj, jeśli trochę,
Choć odrobiny tylko jestem ci dziś miła,
O przyznaj, że choć dziewczę było ze mnie płocha,
Nigdy jednak przed tobą obłudny nie była.
Miłości mej nie chciałeś, a i jam daleka
Była od tego, abym narzuciła się śmiała
Z tem podniosłem uczuciem, które przez ciebie

Wielkiemu...
Dla takiej bagateli nie prowadzę wojny.
Nie kochałaś mnie nigdy — nawet, mój wicę szczerze,
Nie chciałem twej miłości; pusty śmiech mnie bierze,
Gdy ten wyraz obija się o uszy moje...
Byłaś moją metresa! o! nie patrz tak wrogo —
Kiedy nie możemy odtąd wspólnie iść oboje,
Kaźde z nas zatem własną pójdzie sobie drogą,
Nie dziękuj! toć mówiłaś, ba! że innych tyś się Gotowych za ten pieniądz nawet miłość przysiad...
Brzęknę złotem i znajdę te wszystkie słodczye,
Jakiemu mi dostarczałaś tak szczerze i hojnie...
(ironicznie)
W owem tem przedsięwzięciu szczęścia pani życzę...
Bywaj zdrowa!...
Wanda (zakrywając oczy).
Baroniel
Baron.
Idę — śpij spokojnie.
(po chwili)
Słuchaj Wando! ja zemdla brydzę się nieszczęsną!
Kiedy on cię odepchnie, będziesz znowu zemdla!
(Baron szybko oddala się — Wanda wybucha głośnym płaczem.)
Koniec odczytu pierwszego.
(D. c. n.)

Wielkiemu...
Dla takiej bagateli nie prowadzę wojny.
Nie kochałaś mnie nigdy — nawet, mój wicę szczerze,
Nie chciałem twej miłości; pusty śmiech mnie bierze,
Gdy ten wyraz obija się o uszy moje...
Byłaś moją metresa! o! nie patrz tak wrogo —
Kiedy nie możemy odtąd wspólnie iść oboje,
Kaźde z nas zatem własną pójdzie sobie drogą,
Nie dziękuj! toć mówiłaś, ba! że innych tyś się Gotowych za ten pieniądz nawet miłość przysiad...
Brzęknę złotem i znajdę te wszystkie słodczye,
Jakiemu mi dostarczałaś tak szczerze i hojnie...
(ironicznie)
W owem tem przedsięwzięciu szczęścia pani życzę...
Bywaj zdrowa!...
Wanda (zakrywając oczy).
Baroniel
Baron.
Idę — śpij spokojnie.
(po chwili)
Słuchaj Wando! ja zemdla brydzę się nieszczęsną!
Kiedy on cię odepchnie, będziesz znowu zemdla!
(Baron szybko oddala się — Wanda wybucha głośnym płaczem.)
Koniec odczytu pierwszego.
(D. c. n.)

O G Ł O S Z E N I A.

Teatr Victoria.

We czwartek dnia 8 Listopada

PIERWSZY RAZ Świat Nudów

Le Monde ou l'on s'ennuie.

Komedya w 3 aktach, Edwarda Paillerona.

Abonenci wymienić mogą swoje kopony na bilety dzienne do godziny 10 rano w biurze dyrektora, w hotelu Victoria.

Dla osób interesowanych biuro otwarte jest codziennie od 8 do 10 rano i 8 do 10 po południu.

Do sprzedania za przystępną cenę

Sala Koncertowa Vogla.

W niedzielę dnia 11 listopada 1888

WIELKI WIECZÓR MUZYKALNY Minii Hank

Królewsko-Pruskiej nadwornej śpiewaczki, śpiewaczki opery cesarskiej w Wiedniu, primadonna opery włoskiej w Covent-Garden w Londynie, Officiere de l'Academie Française z udziałem

Stan. Barcewicza

pierwszego skrzypka i solisty opery warszawskiej.

E. Pankiewicza

fortepianisty, profesora konserwatorium w Warszawie. Bilety nabywać można w składzie papieru J. Peterskiego. - Początek o godz. 7 1/2, wieczorem. - Programy przy kasie. 1888-3-1

Młody człowiek,

lat 28 były urzędnik rządowy posiadający języki: polski, ruski, nie miecki i w części francuski poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe oferty upraszam składać w Redakcyi Dziennika Łódzkiego pod lit. Z. S. 28. 1882-3-3

Buchalter i korespondent

w niemieckim języku (krajowiec) poszukuje od nowego roku posady w Łodzi.

Obecnie zajmuje takową od lat 10 na prowincyi w pierwszorzędnej firmie. Oferty pod lit. „M” przyjmują Redakcyi Dziennika Łódzkiego. 1841-3-2

Nauczycielka muzyki

z wykształceniem, wyznawia katolickiego, życzy sobie pomieszczenia przy rodzinie za lekce muzyki na fortepianie. Wiadomość w Redakcyi niniejszego pisma pod literami M. T. 1510-5-5

Osoba młoda

polka, znająca języki: ruski i polski, gospodarstwo, krawiectwo, szycie bielizny i mogąca się zająć dziećmi, poszukuje miejsca w jakimś porządnym domu. Oferty upraszam składać w redakcyi niniejszego pisma. 1540-3-2

Za pozwoleniem Władzy Nankowej

otworzylami od 8-go listopada n. s. r. b. w mieście Łodzi, przy ulicy Widzewskiej w domu W. Langera Nr. 422

SZKOŁĘ PRZYGOTOWAWCZĄ.

Zapis uczących się codziennie od 3 ej do 5 tej po południu. L. Mazurowska. 1535-3-3

Potrzebny jest zaraz UCZEŃ

do Zakładu Handlowego, z pensją, katolik. Wiadomość w Redakcyi tegoż pisma. 1537-3-3

Do MAGAZYNU

Wünsche ulica Paszki Meyera potrzebne są zdolne PANNY do staniików. 1561-3-1

AKUSZERKA

przyjmuje na słabość na czas dłuższy lub na kurację. Żorawia 9 w Warszawie 1512-6-3

Młyn wodny

wraz z budynkami i ziemią, położony w osadzie fabrycznej Sopol pod Głównem, pow. łowickiego sprzedany będzie w dniu 15 (27) listopada, przez subhastację w sądzie Okręgowym w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr. 11. 1882-10-1

ZARZĄD Towarzystwa Osad Rolnych i Przytulców Rzemieślniczych.

Do nauki śpiewu wychowawców Osady Rolniczo-Rzemieślniczej w Studzieniu, potrzebny jest melodykon, fisharmonia lub pianino. Oczem podając do wiadomości, Zarząd Towarzystwa Osad Rolnych ma zaszczyt prosić osoby, mające do zbycia za niższą cenę lub pragnące ofiarować jeden z rzeczonych instrumentów o łaskawe nadesłanie swych ofert do biura Zarządu Towarzystwa (Królewska 33). 1560-0-1

Zarząd Towarzystwa Osad Rolnych zawiadamia, że zapis testamentowy 1,000 rs. na rzecz Osad Rolnych przez ś. p. Józefa Kurjerowicza uczyniony, w tych dniach przez P. Ministra Spraw Wewnętrznych zatwierdzony został. 1560-0-1

futro męskie

w dobrym stanie. Wiadomość ulica Dzielna Nr. 1369, dom P. Hajdera u J. Sulikowskiego. 1542-3-3

JEST DO SPRZEDANIA nowe PIANINO, garnitur mebli aksamitem kryta i inne drobne sprzęty. Ulica Piotrkowska Nr. 28, dom Petrakowskiego. Wiadomość u stróża. 1514-1

NOWO OTWORZONA PRALNIA MECHANICZNA FRANCUSKA

pod firmą „JULJA” przy ulicy Zachodniej Nr. 38, w domu W-jej Graulich, przyjmując wszelką bieliznę do prania. Wykonanie elegancko, szybko i po cenie niższej niż gdzie indziej. 1502-3-2

SOBA MŁODA przybyła z Warszawy UCZY KROJU sposobem francuskim WOrtha, za pomocą tylko centymetru i szycia.

W pracowni mojej podejmuję się wykonywać wszelkie roboty. Tamże do sprzedania SAŁOPIA nowa jedwabna podbita liliami. Ulica Zachodnia w dawnym domu bankowym I-sze piętro. 1549-3-1

OGŁOSZENIE

Obщество Взаимного Вспоможения Приказчиковъ г. Лодзи, имѣетъ честь довести до свѣдѣнія г. г. членовъ, что въ Субботу 12 (24) Ноября 1888 г. устроено будетъ въ концертномъ залѣ Фогла,

ТАНЦОВАЛЬНЫЙ ВЕЧЕРЪ

и просить г. г. членовъ для получения входныхъ билетовъ показывать въ помѣщеніи Общества. Входные билеты можно будетъ получать до 8 (20) Ноября с. г. Выдача билетовъ будетъ производиться ежедневно отъ 1—2 по полудни и отъ 8—10 часовъ вечера.

Примѣчаніе: Г. г. члены могутъ вводить и постороннихъ лицъ, но не иначе какъ за предварительнымъ заявленіемъ Правленію.

OGŁOSZENIE

Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Subjektów handlowych w m. Łodzi, ma honor zawiadomić p. p. członków, że w Sobotę 12 (24) Listopada 1888 r. w Sali koncertowej Vogla dany będzie,

Wieczór tańczący

na który po bilety zgłaszać się należy do lokalu Towarzystwa. Bilety wejścia dostać będzie można do d. 8 (20) 1888 r. codziennie od g. 1—2 rano i od 8—10 wieczorem.

U w a g a: P. p. członkowie mogą wprowadzić swych gości nie inaczej jednak, jak za uprzedzeniem Zarządu Towarzystwa.

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego miasta ŁODZI

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w mieście Łodzi położone, z powodu niezapłaconia raty majowej 1888 roku wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacye, odbywać się mające o godzinie 11-jej zrana, w kancelaryi wydziału hipotecznego przy ulicy Drodziej, pod Nr. 427 w mieście Łodzi, przed wyznaczonymi notaryuszami, a mianowicie:

a) pod Nr. 440 przy ulicy Zawadzkiej obciążona pożyczką towarzystwa rs. 12,800; wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 2,560; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,200; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 4 (16) stycznia 1889 r. przed notaryuszem Janem Kamockim.

b) pod Nr. 817-b przy ulicy Pańskiej obciążona pożyczką towarzystwa rs. 1,200; wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 240; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,800; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 5 (17) stycznia 1889 r. przed notaryuszem Romanem Danielewiczem.

c) pod Nr. 338-b przy ulicy Zalszmana obciążona pożyczką towarzystwa rs. 14,000; wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 2,800; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 (21) stycznia 1889 r. przed notaryuszem Juliuszem Gruszczyńskim.

d) pod Nr. 224 przy ulicy Wolbarskiej obciążona pożyczką towarzystwa rs. 7,000; wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 1,400; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 10 (22) stycznia 1889 r. przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

e) pod Nr. 766 przy ulicy Piotrkowskiej obciążona pożyczką towarzystwa rs. 19,600; wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 3,920; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 29,400; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11 (23) stycznia 1889 r. przed notaryuszem Konstantym Mogiłańskim.

f) pod Nr. 1117 przy ulicy Widzewskiej obciążona pożyczką towarzystwa rs. 14,500; wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 2,900; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21,750; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12 (24) stycznia 1889 r. przed notaryuszem Janem Kamockim.

g) pod Nr. 234 przy ulicy Nowomiejskiej obciążona pożyczką towarzystwa rs. 22,700; wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 4,540; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 34,050; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 16 (28) stycznia 1889 r. przed notaryuszem Juliuszem Gruszczyńskim.

h) pod Nr. 320-t przy ulicy Konstantynowskiej obciążona pożyczką towarzystwa rs. 10,800; wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 2,160; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,200; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 17 (29) stycznia 1889 r. przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

i) pod Nr. 1402 przy ulicy Cegielnianej obciążona pożyczką towarzystwa rs. 8,200; wadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 1,640; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,300; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 18 (30) stycznia 1889 r. przed notaryuszem Konstantym Mogiłańskim.

Za Prezesa dyrektor E. Herbst. Dyrektor biura A. Rosicki.

1511-3-2

W Kantorze drukarni „Dziennika Łódzkiego“ są do nabycia książki fabryczne do zapisywania małoletnich i książki do zapisywania dowodów legitymacyjnych robotników.

Dla Kaszających i Osłabionych. Nagrodzone na Warszawskiej i Lwowskiej Wystawach Hygieniczno-Lekarskich, Listami pochwalnymi i medalem na Wystawie Krakowskiej, koncesyonowana przez Władze Lekarskie:

Ekstrakt i Karmelki „Leliwa”.

Sprzedają w Aptekach i Składach Aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie, pewniejsze i o 50 procent tanższe od zagranicznych. Paczka karmelków 15 kop., flaszka ekstraktu kop. 75. 1272-12-6

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 6 listopada.

Table with financial data including columns for 'Wekale', 'ZA', 'Dyskonto', 'W ciągu giełdy', 'Dopłacone transakcyjne', 'Faktery państw.', 'Akcyje', and 'Słójki'.